

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/215229,Marcin-Urynowicz-Skad-sie-wzieli-polscy-Sprawiedliwi-wsrod-narodow-Swiata.html>

28.02.2026, 06:23

Marcin Urynowicz: Skąd się wzięli polscy „Sprawiedliwi wśród narodów Świata”?

Na liście tzw. Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, ogłoszonej przez Yad Vashem i aktualizowanej co jakiś czas stronie internetowej tej instytucji, Polacy wiodą od zawsze prym.

[Polacy ratujący Żydów Sprawiedliwy wśród Narodów Świata](#)

24.03

Na dzień dzisiejszy wśród 28 217 Sprawiedliwych aż jedna czwarta, a dokładnie 7 232, to nasi rodacy. Dla jednych to dużo, dla innych zdecydowanie za mało, w zależności od punktu odniesienia. Tak na przykład biorąc pod uwagę fakt, że w przedwojennej Polsce mieszkała ponad połowa europejskich Żydów (ok 3.3 mln) (z czego jakieś 90% zginęło) to liczba ta wydaje się zatrażająco niska. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę oficjalnie grożącą za pomoc karę śmierci, drastyczność okupacji ziem polskich na tle Europy oraz inne okoliczności polityki niemieckiej, a także uwarunkowania przedwojenne w relacjach polsko-żydowskich oraz powojenne, geopolityczne „Polski Ludowej” to łatwo uznać, że jest to liczba ogromna, zadziwiająco wielka.

Badania nad przynależnością terytorialną Sprawiedliwych

O ile jednak fakt, że to spośród Polaków pochodzi najwięcej Sprawiedliwych na świecie jest powszechnie znany (przynajmniej w Polsce oraz wśród badaczy i osób zainteresowanych tematyką), to jednak mało kto wie, jak ich liczba rozkłada się na poszczególne regiony II Rzeczypospolitej. Innymi słowy, skąd w Polsce pochodziła ta kilkutysięczna szerza pomagających? Czy można mówić o jakimś dominującym w tym zakresie obszarze? A może liczba Sprawiedliwych rozkłada się mniej więcej równo na wszystkie terytoria ówczesnej Polski?

Z pomocą w odpowiedzi na te pytania przychodzi m.in. *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata*, pod redakcją Israela Gutmana, Kraków 2009 (pierwsze wydanie *The Encyclopedia of the Righteous Among the Nations. Poland*, Jerusalem 2004). Okazuje się, że Yad Vashem, który tytuł ten przyznaje i w związku z czym dysponuje oryginalną dokumentacją, pozwalającą na precyzyjne dokonywanie takich podsumowań, kwestię tę zbadał. Konkretnie zaś dokonała tego Elle Linde w roku 1999, zajmując się grupą około 4 tysięcy uhonorowanych przez Yad Vashem polskich Sprawiedliwych.

Jej badania nie zostały niezauważone, jednak koncentrowano się jak na razie jedynie na pierwszej ich części, tej mianowicie, która zajmowała się motywami sprawiającymi, że ktoś decydował się zaryzykować własnym (i swoich bliskich, jeśli ich miał) życiem, by ratować osobę trzecią. Nie interesowano się zaś drugą częścią, mówiącą właśnie o pochodzeniu regionalnym. Autorka posłużyła się oczywiście w tym wypadku danymi dostępnymi w posiadanej dokumentacji, a konkretnie – przynależnością administracyjną na dzień 1 września 1939, a więc sprzed podziału ziem polskich wedle porządku nazistowskiego.

Sprawiedliwi na mapie

W badaniach tych skoncentrowano się na największych jednostkach administracyjnych,

województwach. Jak zatem wygląda rozmieszczenie polskich Sprawiedliwych według takiego podziału? Jeśli wierzyć poczynionym ustaleniom, najwięcej z nich, bo aż 31 % (1299 osób) wszystkich, pochodziło z województwa warszawskiego. Stanowi to ponad dwa razy więcej aniżeli w jakimkolwiek innym województwie.

Na drugim bowiem miejscu, z 14% (576 osób), znalazło się województwo lwowskie. Na trzecim krakowskie - 11% (465 osób) i dalej: lubelskie - 9.5% (398), kieleckie - 7% (283), tarnopolskie - 6% (250), białostockie - 5% (206), wileńskie - 3.6% (150), wołyńskie - 3% (124), śląskie - 3% (112), stanisławowskie - 2% (100), łódzkie - 2% (92). Reszta wymienionych obejmowała zaledwie około 1 % i od kilkudziesięciu do kilku Sprawiedliwych, były to województwa: nowogródzkie, poleskie, pomorskie, poznańskie i Wolne Miasto Gdańsk.

O ile jakość tych badań raczej nie budzi zastrzeżeń, o tyle z uwagi na ograniczenie ilościowe (brak ponad 3 tysięcy osób uhonorowanych od roku 1999 do 2023) trudno stwierdzić, czy na dzień dzisiejszy proporcje rozkładałyby się tak samo. Można by oczywiście próbować poczynić obecnie analogiczne badania, posiłkując się wydaną publikacją lub historiami opisanymi na stronie internetowej Yad Vashem, ale z pewnością nie byłyby to badania dokładne, a tym samym - w pełni precyzyjne. Innymi słowy, wcześniej czy później należałoby je powtórzyć, posługując się oryginalną dokumentacją. Wynika to tak ze skrótowości opisów dostępnych w bibliotekach i w internecie, jak też błędów jakie w naturalny sposób wkładały się do takich opisów.

Epicentrum pomocy

Tak czy inaczej poza wszelką wątpliwością wydaje się pozostawać pierwszeństwo województwa warszawskiego nad wszelkimi innymi regionami Polski. Wynika to przede wszystkim z roli, jaką odgrywała Warszawa jako stolica II RP, jak również z faktu skupienia się tutaj ok. 10% całej ludności żydowskiej zamieszkującej Polskę (nawet do 350 tysięcy). Największe miasto ziem polskich, liczące około miliona mieszkańców, w odróżnieniu od małych miast, miasteczek i miejscowości, posiadało infrastrukturę, umożliwiającą stosowanie różnych technik przetrwania i pomocy, dawało możliwość zachowania jakiegoś rodzaju anonimowości, wtopienia się w tłum.

Można być więc zarazem pewnym, że to właśnie Warszawa, goszcząca w latach okupacji około 15-20 tysięcy ukrywających się Żydów, stoi za tak wyróżniającym się na tle innych regionów, miejscem województwa warszawskiego. Jest to oczywiste gdy weźmie się pod uwagę nie tylko w/w rolę tego miasta, ale też losy północnej części województwa warszawskiego, wcielonego w większości do III Rzeszy, a częściowo do ZSRS, skąd Żydzi i Polacy byli masowo wypędzani, deportowani lub sami uciekali.

[Czytaj artykuł Marcina Urynowicza *Skąd się wzięli polscy „Sprawiedliwi wśród narodów Świata” na portalu przystanekhistoria.pl*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Polacy ratujący Żydów pod okupacją niemiecką, Sprawiedliwi wśród Narodów Świata

Artykuł



תעודת כבוד ATTESTATION

Le présent Diplôme atteste qu'en sa séance du 19 octobre 1965 la Commission des Justes près l'Institut Commémoratif des Martyrs et des Héros Yad Vashem a décidé, sur foi de témoignages recueillis par elle, de rendre hommage à **IRENA SENDLER** qui, au péril de sa vie, a sauvé des Juifs pendant l'époque d'extermination, de lui décerner la Médaille des Justes et de l'autoriser à planter un arbre en son nom dans l'Allée des Justes sur le Mont du Souvenir à Jérusalem.

וזאת לתעודה שבישיבתה מיום כ"ג תשרי תשכ"ו הו-ולטה הועדה לציון חסידי אומות העולם שליד רשות הזכרון יד ושם, על יסוד עדויות שהובאו לפניה, לתת כבוד ויקר ל **אירנה סנדלר** על אשר בשנות השואה באירופה שמדה נפשה בכפדה להצלת יהודים נרדפים פניו רודפיהם ול- העניק לה את המדליה לחסידי אומות העולם ול- הרשות לה לנטוע עץ בשמדה בשדרת חסידי אומות העולם על חד הזכרון בירושלים.

Fait à Jérusalem, Israël, le
15 mars 1966

ניתן היום כ"ג אדר תשכ"ו
בירושלים, ישראל

Edvard Heller
בשם רשות הזכרון יד ושם
POUR L'INSTITUT YAD VASHEM

Me Kaplan
בשם הועדה לציון חסידי אומות העולם
POUR LA COMMISSION DES JUSTES